**JONATAN I SALOMON**

**Skarb z katedry**

- Nie uwierzysz – zawołał Jonatan do smoka, jak tylko wpadł do klasy – Znaleźli skarb!

- Gdzie?

- W kościele to znaczy w katedrze.

- Czyli ktoś ukrył skarb, ale potem go nie wykopał?

- Pewnie tak właśnie było.

- Dlaczego nie wykopał?

- Nie wiem. Może zapomniał, gdzie ukrył. Albo umarł i nikomu nie powiedział, że ukrył skarb. I właśnie go znaleźli. Podobno jest fantastyczny!

- Co było w tym skarbie?

- Podobno monety, broszki, zawieszki, wisiorki i inna biżuteria. Większość ze złota.

- Ciekawe, dlaczego wcześniej nikt tego nie znalazł?

- Prowadzili prace konserwatorskie – wyjaśnił Jonatan. – Takich prac nie wykonują murarze, ale uczeni i archeolodzy. Podczas prac, znaleźli skarb. Niektóre rzeczy są naprawdę stare. Pochodzą z XVI wieku, czyli sprzed – tutaj Jonatan musiał na chwilę przerwać, aby obliczyć, jak dawno to było, czyli sprzed 300 lat. Wyobrażasz to sobie?

- Tak dawno ktoś to zakopał?

- Tego nie wiemy. Sam budynek katedry jest jeszcze starszy, bo ma prawie 500 lat. Monety są niektóre sprzed 300 lat, ale też nieco późniejsze. Najstarsza moneta pochodzi z 1570 roku, złoty dukat Zygmunta Augusta. Najmłodsza z 1652 roku. Młodszych nie ma, więc pewnie mniej więcej w tym czasie ktoś je zakopał. Ciekawe kto i dlaczego – zamyślił się Jonatan. – Może chciał uchronić swój majątek przed wrogami? Albo wyjeżdżał w podróż i katedra wydała mu się bezpiecznym miejscem do przechowania skarbu do jego powrotu. Ale nie wrócił, a skarb czekał tyle lat na odkrycie. Ciekawe, kim był, prawda?

- Ciekawe – zgodził się smok. – To kiedy będziemy mogli ten skarb zobaczyć?

- Na wystawie w muzeum. Pójdziemy tam razem – obiecał chłopiec. – Idę na lekcję. Zapytam nauczyciela historii, co w tym czasie dział się w Bydgoszczy.

**Zadania:**

1. **Sprawdź, co w tym czasie działo się w Bydgoszczy.**
2. **Kto i dlaczego mógł zakopać skarb?**
3. **Gdzie znajduje się bydgoska katedra?**